

Maciej Malinowski
Akademia Nauk
Stosowanych w Nowym
Sączu

O uroczystości wręczania dyplomów w szkołach wyższych. W poszukiwaniu rodzimej nazwy

Streszczenie

Ostatnimi czasy w szkołach wyższych – na wzór zwyczajów panujących od lat w krajach anglosaskich – nastąpiła moda na organizowanie w okresie letnim uroczystości kończenia przez studentów nauki i wręczania im dyplomów. Wiele uczelni bardzo sumiennie podchodzi do tych obowiązków, nadając im odpowiednio wysoką rangę i odświętny charakter. W zamyśle władz rektorskich i dziekańskich chodzi o to, by młodzi ludzie, którzy kiedyś wybrali daną uczelnię i spędzili w niej trzy lata bądź pięć lat, mieli o niej po zakończeniu nauki jak najlepsze zdanie i wyłącznie miłe wspomnienia. Niestety, w ciągu lat nie wykształciła się w środowisku akademickim jedna obowiązująca wszystkich nazwa tego typu ceremonii związanej z ukończeniem studiów. W użyciu są różne określenia: *promocja*, *graduacja*, *graduowanie*, *dyplomatorium*, *dyplomowanie*. Artykuł ma odpowiedzieć na pytanie, którą nazwę uznać za najadekwatniejszą, to znaczy właściwą od strony semantycznej, a także zaakceptowaną przez szerokie grono odbiorców.

Słowa kluczowe: promocja, graduacja, graduowanie, dyplomatorium, dyplomowanie, rozdanie dyplomów

About the Graduation Ceremony at Universities. In Search of a Native Name

Abstract

Recently, in higher education institutions – following the custom that has prevailed for years in Anglo-Saxon countries – the custom of organizing graduation ceremonies for students and presenting them with diplomas has taken hold. Many universities are very conscientious about these duties, giving them a correspondingly high profile and festive character. The intention of the rector's and dean's authorities is that young people who once chose a particular university and spent three or five years there should have the best possible opinion and opinion of it after graduation, and only pleasant memories. Unfortunately, over the years, no single all-encompassing name for this type of graduation ceremony has emerged. Various terms are in use: promotion, graduation, diploma. The article seeks to answer the question of which name is considered the most appropriate, i.e., one that performs well in terms of both the semantic and perceptual spheres of a wide audience.

Keywords: promotion, graduation, graduating, handing out of diplomas, dissertation

Wstęp

Uroczystości związane z zakończeniem studiów czy zdobyciem stopni i tytułów naukowych stają się w Polsce coraz popularniejsze. To wyjątkowe wydarzenia w życiu stu-

dentów i pracowników naukowych, stąd nadawanie całemu przedsięwzięciu niezwykle odświętnego charakteru (hymn państwowy, pieśń *Gaudeamus igitur*, przemówienia, podziękowania, studenci ubrani w togi i birety, rodzice i goście na widowni, część artystyczna). Dla studentów kończy się w tym dniu trzyletni bądź pięcioletni okres nauki, uwieńczony napisaniem pracy dyplomowej, jej obroną i uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata lub magistra, dla pracowników naukowych zaś zamyka się ważny etap ich kariery zawodowej i otwiera nowy, równie ekscytujący czas realizowania się w nauce.

Okazuje się, że owe ceremonie wręczania dyplomów w szkołach wyższych nie mają jednej wspólnej, obowiązującej nazwy. Jedni mówią na to *promocja*, inni *graduacja*, *graduowanie*, jeszcze inni *dyplomatorium*, *dyplomowanie*. Na świecie, przede wszystkim w krajach anglosaskich, znane jest określenie *commencement*. W tekście przeanalizowano wszystkie wymienione nazwy, odwołując się do ich korzeni etymologicznych, strony semantycznej oraz stopnia rozpowszechnienia danego słowa w środowisku akademickim. Na koniec sformułowano wnioski.

1. *Graduacja, graduowanie*

W akademickim obiegu komunikacyjnym od jakiegoś czasu funkcjonuje termin *graduacja* jako ‘zakończenie studiów, uroczyste wręczenie dyplomów, zwykle z udziałem rodzin i znajomych’, np.

Graduacja to doskonały moment na podsumowanie minionego okresu studiów oraz ostatnie spotkanie w gronie przyjaciół i znajomych. Zapraszamy do udziału w uroczystości zakończenia studiów z udziałem władz rektorskich, dziekańskich i instytutowych, połączonej z wręczeniem listów gratulacyjnych (<https://uek.krakow.pl/artykuly/studenci/graduacja-absolwentow-rocznika-2023>; dostęp: 19.06.2023);

Graduacja to szczególne wydarzenie, podczas którego absolwenci studiów magisterskich odbierają imiennie gratulacje od władz wydziału i uczelni (<https://wz.prz.edu.pl/absolwenci/graduacja>; dostęp: 19.06.2023).

Kolejna *graduacja* absolwentów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie za nami. Z tej okazji grono społeczności absolwentów WSIiZ powiększyło się o kolejnych kilkaset osób. Wszystkim magistrów, inżynierów oraz licencjatów serdecznie gratulujemy (<https://wsiz.edu.pl/aktualnosci/zanami-jesienna-graduacja-absolwentow-wsiiz/>; dostęp: 30.06.2023).

Graduacja to odpowiednik angielskiego słowa *graduation* [wym. grædʒu'eɪʃən] mającego dwa znaczenia: 1. ‘an act of graduating from a college or school’ (akt ukończenia studiów lub szkoły); 2. ‘education the ceremony of conferring degrees or diplomas, as at a college or school’ (ceremonia edukacyjna nadania stopni lub dyplomów, w koledżu lub szkole). Oto przykłady użycia omawianego słowa w angielszczyźnie wraz z tłumaczeniem na język polski:

Students of the international class would receive two diplomas upon graduation; a national and an international one

(Studenci klasy międzynarodowej otrzymywaliby dwa dyplomy po ukończeniu studiów: krajowy i międzynarodowy) (<https://en.bab.la/dictionary/english-polish/graduation>; dostęp: 16.06.2023);

School officials caved and the student was able to retake a test five hours before graduation and receive her diploma

(Urzednicy szkolni ustąpili i studentka mogła powtórzyć test na pięć godzin przed ukończeniem szkoły i otrzymać dyplom) (<https://www.wordreference.com/definition/graduation>; dostęp: 30.06.2023).

Kwerenda w dawnych słownikach pokazuje, że *graduacja* nie jest wytworem leksykalnym polszczyzny XXI stulecia, jakby się w pierwszej chwili mogło wydawać. Występowała już w obiegu komunikacyjnym na początku lat 90. minionego wieku, o czym świadczy posłużenie się wtedy tym rzeczownikiem przez profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisława Waltosia w rozmowie z dziennikarzem „Przekroju”:

W tym roku [1992 roku – mój przypis] Uniwersytet Jagielloński postanowił pożegnać się ze swymi abiturientami w inny, cieplejszy – powiedziałbym – sposób. Kończący studia spotkają się ze swymi wykładowcami w auli uniwersyteckiej lub – w zależności od pogody – na dziedzińcu Collegium Maius na uroczystości *graduacji* – taką nazwę najprawdopodobniej otrzyma nowo tworzona tradycja”¹.

Mimo pojawienia się *graduacji* w mass mediach w znaczeniu, o które chodzi, termin ten nie trafił do słowników języka polskiego czy słowników wyrazów obcych ani w latach 90., ani później. Ów stan – okazuje się – trwa do dzisiaj.

Hasła *graduacja* w znaczeniu nas interesującym nie znajdziemy zarówno w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* PWN pod redakcją Stanisława Dubisza (Warszawa 2003, t. I, dalej: USJP PWN) i w *Wielkim słowniku wyrazów obcych* PWN pod redakcją Mirosława Bańki (Warszawa 2003, dalej: WSWO PWN), jak i w *Wielkim słowniku języka polskiego* Instytutu Filologii Polskiej PAN on-line pod redakcją Piotra Żmigrodzkiego (dalej: WSJP IFP PAN), co dziwi, gdyż ten ostatni jest na bieżąco aktualizowany, to znaczy uzupełniany o nowe hasła. Zazwyczaj, kiedy mamy do czynienia z *graduacją*, w opracowaniach leksykograficznych mówi się o pojęciu geograficznym, kartograficznym, czyli ‘wykreśleniu na mapach linii oznaczających stopnie długości i szerokości geograficznej’². Tak samo czasownik *graduować* (śrdw.-łac. *gra-*

¹ Od razu spotkało się to z reakcją czytelników. Anna i Stanisław Podobińscy z Częstochowy nadesłali do redakcji „Przekroju” list, w którym wyrazili zaniepokojenie pewnym zjawiskiem językowym, czyli nadawaniem, przydawaniem nowych znaczeń wyrazom mającym już inne znaczenie. Napisali: „Zainspirował nas do tych refleksji wywiad z prof. S. Waltosiem z UJ z użytym w nim terminem «graduacja», będącym dobrze utrwalonym w naszej językowej tradycji terminem geograficznym, tymczasem miałby to być wyraz oznaczający «uroczyste zakończenie studiów»”; „Przekrój” nr 2452 (z 21.06.1992), s. 23; podaje za: A.M. (1993). *Graduacja*, „Poradnik Językowy” nr 3 (502), Warszawa

1993, s. 139–140, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

² Patrz: *Słownik wyrazów obcych* PIW, Warszawa 1980, s. 257; dalej: SWO PIW; *Wielki słownik wyrazów obcych* PWN, 2003, s. 459; dalej: WSWO PWN; *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* Wydawnictwa „Kurpisz, 1997, t. XIII, s. 32; dalej: PSWPKurp.

duatio, z łac. *gradus* ‘stopień’) oznacza tam: ‘wyposażać przyrządy pomiarowe w skalę i ustalać, jakiej wartości mierzonej wielkości fizycznej odpowiada jedna działka skali’.

Dość nieoczekiwanie, zważywszy na to, że prawie we wszystkich najważniejszych opracowaniach leksykograficznych pomija się inne znaczenie wyrazów *graduacja*, *graduować*, natrafiamy na trop nas interesujący w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* Wydawnictwa „Kurpisz” (PSWPKurp, 2001). Zamieszcza się tam hasło *graduować* (z fr. *graduer*; ze śrdw.-łac. *graduatio*, od *gradus* ‘stopień, krok’) w definicji ‘nadawać akademicki stopień naukowy’, z kwalifikatorem: *damny*.

Okazuje się, że jest to powielenie przytoczonej jednostki leksykalnej, która występowała przeszło sześćdziesiąt lat temu w *Słowniku języka polskiego* PAN (dalej: SJPDor) pod redakcją Witolda Doroszewskiego (SJPDor, 1960, t. II, s. 1276: *graduować*, fr. *graduer* ‘nadawać akademicki stopień naukowy’; inaczej ‘promować’), a z pewnością również hasła *graduować* obecnego już przeszło 120 lat temu w *Słowniczku wyrazów obcych* Michała Arcta (Warszawa 1899, s. 131, dalej: SWOArct, 1899: *graduować* ‘nadawać stopień naukowy akademicki’).

Jak łatwo zauważyć, w przytoczonej definicji rzecz dotyczy awansowania kogoś na wyższy stopień naukowy, czyli doktoryzowania, habilitowania, nie wspomina się tam zaś ani słowem o okolicznościach dotyczących wyjątkowości uroczystości związanej z tym wydarzeniem. Poszerzenie sensu czasownika *graduować* wydaje się jednak uprawnione, jeśli uznać, że nominacja na wyższy stopień naukowy ma za zwyczaj w każdej uczelni charakter odświętny. Dlatego nic nie powinno chyba stać na przeszkodzie, żeby terminem *graduować* nazywać coś jeszcze – właśnie ‘uroczyste zakończenie studiów licencjackich, inżynierskich czy magisterskich przez absolwentów szkół wyższych, czyli zdobycie przez nich wymarzonego dyplomu’³. Przecież to też duże, pierwsze i ważne osiągnięcie w życiu ludzi młodych, uzyskanie przez nich tzw. tytułów zawodowych: *technika*, *inżyniera*, *licencjata*, *magistra*, *magistra inżyniera* i *lekarza*, w tym *lekarza dentysty* i *lekarza weterynarii* (jak wiadomo, tytuły zawodowe nadawane są przez uczelnie po zdanych egzaminach, a w przypadku technika po egzaminie przygotowanym przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną)⁴.

Niewykluczone, że powodem niewłączenia kiedyś przez leksykografów do słowników hasła *graduacja* jako neosemantyzmu i trwania przy tej decyzji do dzisiaj może być to, że chodzi jednak o zwyczaj kultywowany od dziesiątków lat w uczelniach anglosaskich (na przykład w szkołach amerykańskich), dziś bardzo rozpowszechnio-

³ Język angielski zna nie tylko czasownik *to graduate* (‘promować się, ukończyć szkołę, zwykle wyższą, graduować’), ale także rzeczowniki *graduant* (‘absolwent, absolwentka’), *graduation*, *graduating* (‘promowanie, rozdanie uroczyste dyplomów, matur, graduowanie’), *postgraduation* (‘podyplomowy, pograduacyjny’) etc.; tak: M. Zaremba, *O słownictwie pracy polonijnej*, „Poradnik Językowy” 1975, z. 10, s. 557.

⁴ Zwracam uwagę na błędne posługiwanie się przez wiele osób nazwą *lekarz medycyny* (w skrócie: *lek. med.*, np. *lek. med. Jan Nowak*). Taki tytuł zawodowy nie istnieje. Jest po prostu *lekarz* (w skrócie: *lek. Jan Nowak*). Nazwa *lekarz medycyny* (*lek. med.*) to pleonazm, ponieważ w znaczeniu słowa *lekarz* tkwi już ‘pierwiastek medyczny’. Pamiętajmy zatem, że absolwenci kierunku lekarskiego otrzymują tytuł *lekarza*, kierunku stomatologicznego tytuł *lekarza dentysty*, a kierunku weterynaryjnego tytuł *lekarza weterynarii*.

ny na całym świecie, a nie przez wszystkich w Polsce aprobowany, o czym świadczy chociażby taki współcześnie komentarz:

„Będąc starszym wykładowcą na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ile mam sił, zwalczam [tę] nazwę. *Graduacja* dla uroczystości zakończenia studiów w Polsce jest obrzędowością zaczerpniętą ze szkół amerykańskich i [według mnie] niedopuszczalna, rodem ze slangu polenglish. (...) Błagam, niech ten nowy obrzęd uczelniany nazywa się »promocją magisterską« per analogiam do »promocji doktorskiej« czy »promocji habilitacyjnej«” (<https://sjp.pl/graduacja> (dostęp: 19.06.2023)).

Tego samego zdania był już na początku lat 90. ubiegłego stulecia lingwista podpisujący się inicjałami A.M. na łamach „Poradnika Językowego”:

Nie wydaje się, żeby w tym celu trzeba było tworzyć neologizm czy neosemantyzm. Zupełnie wystarczającym określeniem byłby rzeczownik *promocja*, który w trytomowym *Słowniku języka polskiego* PWN pod redakcją Mieczysława Szymczaka ma m.in. znaczenie: ‘przyznanie, nadanie tytułu naukowego (najczęściej doktora) lub wojskowego; ceremonia takiej nominacji’ (SJPSzym 1978, t. I, s. 937). Wystarczy jedynie nieco rozszerzyć zakres tego terminu – nie tylko odnieść go do uroczystości związanych z nadaniem stopnia [nie: tytułu – jak błędnie podano w definicji słownikowej – mój przypis] doktora⁵, lecz także objąć nim uroczyste spotkanie z okazji ukończenia studiów (i najczęściej uzyskania tytułu magistra) – i może być on już nazwą ‘nowo tworzonej tradycji’. Czyż musimy

⁵ Warto zapamiętać różnicę między dwoma terminami występującymi w polskiej nauce: *stopniem naukowym* i *tytułem naukowym*. Nie należy ich mylić. Zgodnie z przepisami wprowadzonymi od 2018 roku w Polsce obowiązują dwa stopnie naukowe: *doktor* lub *doktor habilitowany*, z kolei tytułem naukowym jest *profesor* określonej dziedziny nauki. Błędem jest więc mówienie czy pisanie, „że ktoś szczeni się posiadaniem tytułu doktora habilitowanego”. Stopnie te nadają uczelnie, instytuty badawcze lub międzynarodowe instytuty naukowe oraz instytut PAN na podstawie decyzji administracyjnej. Prawo nadawania stopni naukowych przyznaje Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów Naukowych (dlaczego oficjalnie wciąż zapisuje się tę nazwę ze słowem *stopień* wielką literą – Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych – wbrew regule ortograficznej?) szkołom wyższym, placówkom naukowym PAN i innym instytucjom naukowo-badawczym. Nadanie tytułu naukowego profesora – po pozytywnym przejściu całej procedury i rekomendacji Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów Naukowych – przysługuje Prezydentowi RP. Kiedyś, do roku 1990, obowiązywały tytuły *profesora zwyczajnego* i *profesora nadzwyczajnego* nadawane przez Radę Państwa. Po ustanowieniu urzędu prezydenta RP zniesiono ów podział i wprowadzono jeden tytuł – *profesora*. Później przez długi czas istniały w polskiej nauce stanowiska naukowe w uczelniach i instytutach (nie mylić z tytułami naukowymi). Ktoś mógł być więc profesorem (tytułarnym) zatrudnionym na stanowisku *profesora zwyczajnego* bądź doktorem habilitowanym pracującym na stanowisku *profesora nadzwyczajnego*. W oficjalnych dokumentach przestrzegano reguły, by właściwie to zaznaczać. Stąd określenia *prof. zw. dr hab. Jerzy Nowak* i *dr hab., prof. nadzw. Jan Nowak* bądź *dr hab. Jan Nowak, prof. nadzw.* (człon *prof. nadzw.* musiał stać zawsze po członie *dr hab.* albo na końcu po imieniu i nazwisku; niestety, nie zawsze się do tego, z różnych względów, stosowano). Obecnie pisze się wyłącznie *prof. dr hab. Jerzy Nowak* i *dr hab. Jan Nowak, prof.* UJ (ANŚ, AGH itd.). Przez kilkanaście lat, w latach 1920–2010/11, funkcjonował ponadto w nazewnictwie naukowym stopień naukowy *docenta* dla kogoś, kto miał jedynie stopień *doktora* i zajmował na uczelni stanowisko *starszego wykładowcy*.

bowiem nawet w takich szczegółach z życia towarzysko-naukowego poddawać się wpływowi angielszczyzny? (PJ, ibidem)

Od tego czasu upłynęło przeszło 30 lat i przytoczona opinia lingwisty o niezasadności powiększenia zasobu leksykalnego polszczyzny o rzeczownik *graduacja* (gdyż jest przecież *promocja*) nie znalazła potwierdzenia w praktyce. Współcześnie coraz większa liczba użytkowników polszczyzny ze środowisk akademickich – o czym wspomniałem we wstępie – nie widzi w terminie *graduacja* niczego nagannego i chętnie go używa. Zdarzają się jeszcze i tacy, którzy na wszelki wypadek, jakby dla bezpieczeństwa, kiedy mowa o takiej uroczystości, sięgają nieraz po wyrażenie cytatu *Graduation Day*, np.

16 maja w auli Collegium Novum UJ odbyła się uroczystość zakończenia studiów i wręczenia dyplomów lekarskich (tzw. Graduation Day) 34 absolwentom kierunku lekarskiego Szkoły Medycznej dla Obcokrajowców Wydziału Lekarskiego UJ CM (https://www.uj.edu.pl/wiadomosci/-/journal_content/56_INSTAN-CE_d82lKZvhit4m/10172/88435110; dostęp: 19.06.2023)⁶.

Wydawałoby się, że obecność od dawna, co wykazałem, w języku polskim czasownika *graduować* w znaczeniu ‘nadawać akademicki stopień naukowy’; inaczej ‘promować’ spowoduje automatyczne włączenie do zasobu leksykalnego języka polskiego i w miarę szybkie upowszechnienie się jego derywatu, czyli rzeczownika odsłownego *graduowanie* (‘uroczyste zakończenie studiów, wręczenie absolwentom dyplomów’). Pozostaje on przecież tworem jak najbardziej zasadnym zarówno systemowo, jak i normatywnie (*graduować* > *graduowanie* tak jak *balować* – *balowanie*, *przyjmować* – *przyjmowanie*, *podpowiadać* – *podpowiadanie* itp.). Tymczasem owo gerundium w omawianym znaczeniu⁷ rzadko pojawia się w przekazach oficjalnych środowisk akademickich, jedynie od czasu do czasu udaje nam się na nie natrafić w akademickiej polszczyźnie potocznej (np. *Zaprasza!li nas na graduowanie, ale nie posz!lam; Kilka dni temu odby!o si!e w naszej uczelni graduowanie, podobno bylo bardzo uroczyste; Na pamiatke uko!czenia studiow wszyscy musieli!my obowi!zkowo uczestni- czy!c w graduowaniu!*⁸).

O wiele częściej występuje za to w obiegu rzeczownik *graduacja* jako twór wywieziony nie wprost z łacińskiego czasownika *graduować* i średniowiecznołacińskiego rzeczownika *graduatio* (od *gradus* ‘stopień, krok’), ale ze współczesnego anglicyzmu

⁶ Przy okazji warto wspomnieć o filmie *Graduation Day*, amerykańskim horrorze z 1981 r. (tzw. slasherze) w reżyserii Herba Freeda, w Polsce znanym jako *Koniec szkoły*. Treścią była opowieść o tajemniczym mordercy, który zabijał młodzież licealną kilka dni przed *Balem Absolwentów*. Kiedy na atak serca niespodziewanie umiera młoda biegaczka, za jakiś czas zabite zostają jej koleżanki; <https://www.filmweb.pl/film/Koniec+szko%C5%82y-1981-104476> (dostęp: 20.10.2023).

⁷ W *Encyklopedii Gutenberga* on-line widnieje hasło *graduowanie* ‘rytowanie skali na przyrządach i naczyniach kalibrowanych. Odbywa się przy pomocy precyzyjnej maszyny, zwanej podzielnicą. Pojemność precyzyjnych naczyń miarowych wyznacza się rtęcią’; <https://www.gutenberg.czyz.org/index.php?word=23850> (dostęp: 20.10.2023).

⁸ Są to przykłady zasłyszane, z rozmów pracowników naukowych.

graduation przez odwzorowanie graficzne jego formy i alternację końcowego członu *ation* > *-acja* (por. wyrażenia *graduation ceremony* ‘ceremonia, uroczystość ukończenia szkoły’, *graduation party* ‘uroczyste przyjęcie na zakończenie szkoły’, *graduation gift* ‘prezent na zakończenie szkoły’, *graduation date* ‘data uroczystego zakończenia szkoły’, *graduation dress* ‘odświętny ubiór na uroczystość zakończenia szkoły’). Tymczasem – zgodnie z regułami polskiego słowotwórstwa – przyrostek *-acja* pojawia się zazwyczaj „w rzeczownikach zapożyczonych z łaciny i z języka francuskiego, powiązanych formalnie i znaczeniowo z czasownikami zakończonymi na *-ować*, *-izować*, np. *agitacja*, *deklamacja*, *demoralizacja*, *regulacja*, *transplantacja*, *wentylacja*. Wyrazy z tym przyrostkiem – patrz *Wielki słownik poprawnej polszczyzny* PWN pod redakcją Andrzeja Markowskiego – są najczęściej: a) nazwami czynności, np. *apelacja*; b) procesów lub stanów, np. *infiltracja*, *irytacja*, *manipulacja*, a także c) podmiotów, środków i wytworów czynności, np. *administracja*, *izolacja*, *publikacja*” (WSPP PWN, 2004, s. 1527). Z tego względu za niewątpliwie „lepszy” trzeba by jednak uznać jako derywat czasownika *graduować* formę rzeczownikową *graduowanie* (*graduować* > *graduowanie*) wywodzącą się wprost z anglicyzmu *the graduating* (wariantu *the graduation*), również oznaczającego ‘promowanie, uroczyste rozdanie dyplomów’⁹. Słowniki informują bowiem, że ang. *graduation* to, w jednym ze znaczeń, ‘ukończenie wyższych studiów (a także szkoły średniej): promocja, promowanie’³. O tym, że rzeczownik ten oznacza także ‘uroczystość’, informuje jednoznacznie dopiero *Collins English Dictionary* on-line (dalej: COLLED):

1.2 ‘a special ceremony at university, college, etc. at which degrees and diplomas are given to students who have successful’ (specjalna ceremonia na uniwersytecie, w koledżu itp., podczas której stopnie naukowe i dyplomy są wręczane studentom, którzy odnieśli sukces) (COLLED, <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/graduation>; dostęp: 23.10.2023).

Okazuje się jednak, że taki właśnie sens leksemu *the graduation* potwierdzał już czterdzieści lat temu *Wielki słownik angielsko-polski* z suplementem „Wiedzy Powszechnej” pod redakcją Jana Stanisławskiego:

graduation [ˌgrædʒ.uˈeɪ.ʃən] 2. ‘ukończenie wyższych studiów (*am* = w języku amerykańskim także szkoły średniej); promocja, promowanie’¹⁰.

Gdyby zgodzić się z taką interpretacją, wyszłoby na to, że leksem *graduacja* jest po części neosemantyzmem, i to stosunkowo świeżym, wywiedzionym – jak już wspomniałem – nie wprost od średniowiecznołacińskiego wyrazu *graduatio*, lecz

⁹ Prymarnie *graduowanie* oznacza ‘rytowanie skali na przyrządach i naczyniach kalibrowanych. Odbywa się przy pomocy precyzyjnej maszyny, zwanej podzielnicą. Pojemność precyzyjnych naczyń miarowych wyznacza się rtęcią’, *Encyklopedia Gutenberga* on-line; <https://www.gutenberg.czyz.org/index.php?word=23850> (dostęp: 16.06.2023).

¹⁰ J. Stanisławski, *Wielki słownik angielsko-polski*, cz. A – N, „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1983, s. 358.

jako kalka anglicyzmu *graduation*. Przenieśliśmy więc współcześnie na grunt polski nie tylko nazewnictwo, ale przede wszystkim zwyczaj anglosaski związany z uroczystym zakończeniem studiów. Tym samym uprawnione wydaje się używanie dzisiaj rzeczownika *graduacja* i czasownika *graduować* czy rzeczownika *graduowanie* w odniesieniu do ceremonii zakończenia studiów licencjackich, inżynierskich czy magisterskich przez absolwentów szkół wyższych, czyli zdobycia przez nich wymarzonego dyplomu.

2. Promocja

Inną propozycją nazwania (nazywania) uroczystości rozdawania dyplomów w szkołach wyższych, również dość popularną, jest termin *promocja* (p.-łac. *promotio* ‘awans’, fr. *promotion*). Spośród wielu definicji tego rzeczownika¹¹ nas interesuje, rzecz jasna, jedna: 1. ‘przyznanie, nadanie tytułu naukowego lub stopnia oficerskiego’, 2. ‘ceremonia takiej nominacji’ (USJP PWN, 2003, t. III, s. 894). Z tego względu jako jak najbardziej uprawnione określenia należy traktować nazwy *promocja licencjacka*, *promocja magisterska*, *promocja doktorska* (doktorów), *promocja habilitacyjna* (doktorów habilitacyjnych) i wreszcie *promocja profesorska* w Pałacu Prezydenckim (może być jeszcze *promocja oficerska*, to znaczy mianowanie żołnierza na pierwszy stopień oficerski, podporucznika Wojska Polskiego). Wszystkie są w użyciu, np.

W sali Senatu w budynku Rektoratu Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się promocja doktorów i doktorów habilitowanych. Uroczystość promocji doktorskich i habilitacyjnych to naukowe święto Uczelni, ukoronowanie istotnego etapu rozwoju naukowego każdego badacza, który poruszając się po meandrach świata nauki, przy wsparciu promotora, doskonalili swój warsztat naukowy. Podczas promocji doktorzy składają przyrzeczenie, w którym zobowiązują się m.in. do zachowania pamięci o Uczelni i wytrwałego rozwijania nauki dla krzewienia prawdy

(<https://usz.edu.pl/promocje-habilitacyjne-i-doktorskie-na-universytecie-szczecinskim-2/>, dostęp: 23.10.2023).

Promocje habilitacyjne na Uniwersytecie Jagiellońskim organizowane są raz w roku, na wiosnę. Uroczystość odbywa się w Collegium Maius. Każda z promowanych osób otrzymuje dyplom w tubie po wysłuchaniu laudacji wygłoszonej przez promotora. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dokonuje uroczystego aktu promocji

(<https://promocja.uj.edu.pl/projekty/ogolnouniwersyteckie/promocje-habilitacyjne>; dostęp: 23.10.2023).

W kościele seminaryjnym w Warszawie odbyła się uroczystość promocji magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych. Dyplomy wręczył Rektor Papieskiego

¹¹ *Promocja* jest słowem polisemicznym, znaczy także: 1. ‘popularyzowanie czegoś’, 2. ‘przejście ucznia do następnej klasy’, 3. ‘przemianowanie pionka na figurę – w szachach lub na damkę – w warcabach’, 4. ‘popularyzowanie produktów, reklamowanie’, 5. ‘spotkanie firmy z dziennikarzami poświęcone reklamie danego produktu’, 6. ‘sprzedaż towarów po obniżonej cenie w celu przyciągnięcia klientów’; tak: *Uniwersalny słownik języka polskiego* PWN, (red.) S. Dubisz, Warszawa 2003, t. III, s. 894–895.

Wydziału Teologicznego Collegium Joanneum w Warszawie ks. prof. dr hab. Krzysztof Pawlin

(<https://akademikakatolicka.pl/promocje-magisterskie-doktorskie-i-habilitacyjne-na-papieskim-wydziale-teologicznym/>; dostęp: 23.10.2023).

Dziekan Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego zaprasza na uroczystą promocję doktorów i doktorów habilitowanych oraz wręczenie dyplomów licencjackich i magisterskich

(<https://chem.uwr.edu.pl/2022/11/30/zaproszenie-na-uroczysta-promocje-na-wydziale-chemii-uwr/>; dostęp: 23.10.2023).

Po uroczystej promocji magisterskiej i licencjackiej jej uczestnicy udali się na poczęstunek w ogrodach Wydziału Zarządzania

(<https://ucbs.uw.edu.pl/2023/07/17/uroczysta-graduacja-relacja/>; dostęp: 20.10.2023).

Często sięga się również po nazwę *uroczyste promocje naukowe*, kiedy chodzi o doktoraty i habilitacje, bądź po nazwę *uroczyste promocje akademickie*, jeśli mowa także o wręczeniu dyplomów *licencjackich* i *magisterskich* (<https://wf.upjp2.edu.pl/aktualnosci/uroczyste-promocje-akademickie-10-stycznia-202-85.html>; dostęp: 20.10.2023). Wyrażenie *promocja akademicka* (jeszcze z zapisem *promocja* jako *promocya*) znajdujemy już w słowniku z końca XVIII stulecia (*Nowy dykcjonarz, tj. Mownik polsko-francusko-niemiecki z przydatkiem przysłów potocznych* Michała Abrahama Trotza, 1764; dalej: NowDykcyon). Oznaczało (z łac. *promotio* ‘posunięcie naprzód, awans’) ‘podwyższenie na urząd’. *Słownik języka polskiego* (tzw. warszawski) – dalej: SJPwarsz – z początku XX wieku Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego (SJPwarsz, 1908, t. IV, s. 1016) precyzyjniej formułował sens *promocyj*: ‘posunięcie na wyższy stopień akademicki, nadanie wyższych godności akademickich’. Wówczas łączono ów rzeczownik z bezokolicznikiem *promonować* utworzonym od łaciny *promovere* (‘posuwać naprzód, awansować’, a przenośnie ‘popierać, wstawiać się za kims’; *Słownik języka polskiego*, tzw. wileński, 1861, cz. II, s. 1204; dalej: SJPwil). Wariant *promować* (‘popierać, podtrzymywać, protegować’), powstały w wyniku haplogologii, tzn. skrócenia o sylabę *-wo* formy *promonować*, pojawił się dopiero w *Słowniku języka polskiego* (tzw. warszawskim) Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego (SJPwarsz, 1908, t. IV, s. 1016). Warto również wiedzieć o tym, że w staropolszczyźnie rzeczownik *promocja* przez długi czas występował w tekstach w postaci obocznej – jako *promota*¹². Ktoś mógł otrzymać *promocję* bądź *promotę* na wyższe stanowisko w urzędzie, wojsku, kościele lub uzyskać *promocję/ promotę* na stopień doktora albo w szkole mieć *promocję/ promotę* do wyższej klasy. Takie znaczenie stało się z czasem dominujące. *Słownik języka polskiego* PAN pod redakcją Witolda Doroszewskiego nadał hasłu *promocja* następujące znaczenie: 1. ‘ocena szkolna po roku nauki, kwalifikująca ucznia do klasy następnej’ oraz 2. ‘nadanie tytułu naukowego (najczęściej doktora) lub wojskowego, a także ceremonia z tym związana’ (SJPDor, 1965, t. VII, s. 43). Współcześnie (po roku 1990) wyraz *promocja* nabrał nieoczekiwanie jeszcze jednego sensu: ‘wzmo-

¹² Malinowski, M. (2008). O *promocyj* („łacińskiej” i „angielskiej”); <https://obcyjezykpolski.pl/o-promocyj-lacinskiej-i-angielskiej/> (dostęp: 20.10.2023).

żona działalność reklamowa związana z wprowadzaniem nowego towaru na rynek; sprzedaż produktów po celowo zaniżonej cenie, żeby pozyskać klientów’. Tym samym *promocja* stała się pojęciem z zakresu marketingu oznaczającym ‘oddziaływanie na potencjalnych nabywców, polegające na dostarczaniu informacji, argumentacji i obietnic oraz zachęty skłaniających do kupowania oferowanych produktów’. Mamy zatem do czynienia z neosemantyzmem (por. niem., fr. *promotion*).

3. *Commencement* (wersja spol. *komensment*)

W języku angielskim – poza *the graduation* – pojawia się niekiedy nazwa *commencement* [wym. *komənsmənt*], również odnosząca się do ‘uroczystego rozdania dyplomów ukończenia studiów i samego dnia z tym związanego’. Częściej jednak sięga się do niej wtedy, gdy chodzi o ‘rozpoczęcie roku akademickiego’ (por. *commencement day* ‘rozpoczęcie roku’; <https://www.deepl.com/translator#en/pl/commence-ment%20day>)¹³. Gdybyśmy spolszczyli graficznie ów anglicyzm na *komensment* i go konsekwentnie upowszechniali, niewykluczone, że może by się przyjął.

Dotychczas o *komensment* nikt nie słyszał, a zatem nie ma żadnych szans na to, by w niedalekiej przyszłości wszedł do obiegu i mógł rywalizować z *graduacją*.



Pozyskano z: <https://images.app.goo.gl/FGkqvZvHM> (dostęp: 20.10.2023)

¹³ 1. *Commencement* (beginning) ‘początek’, np. *date od commencement* ‘data rozpoczęcia’, 2. *commencement* ‘uroczyste nadanie stopni naukowych’; <https://pl.pons.com/t%C5%82umaczenie/angielski-polski/commencement> (dostęp: 23.10.2023). Tak: M. Malinowski, *Graduacja, graduowanie, dyplomowanie, dyplomatorium*; <https://obcyjezykpolski.pl/graduacja/> (dostęp: 24.10.2023).



Pożyczano z: <https://images.app.goo.gl/JsF1MnfcvJ> (dostęp: 20.10.2023)

4. Dyplomatorium

Spotyka się za to niekiedy określenie *dyplomatorium* (w l.mn. *dyplomatoria*), zapożyczone z języka łacińskiego, także nazywające ‘uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom szkół wyższych’ (PSWSKurp, 1997, t. 10, s. 50). Są uczelnie (głównie medyczne), które posługują się właśnie nim, np. *dyplomatorium Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu*; *dyplomatorium Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Lekarsko-Dentystycznym w Zabrze*; *dyplomatorium I Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologicznym na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie* (Malinowski, 2022, <https://obcyjezykpolski.pl/graduacja/>; dostęp: 24.10.2023). Głośno było w tym roku o *dyplomatorium* na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Opolskiego:

BIRETY W GÓRĘ – dyplomatorium na Wydziale Filologicznym

W piątek, 14 lipca 2023 roku odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Wydarzenie to było dla studentów zwieńczeniem kilku lat nauki na tym wydziale. Aulę wypełnili absolwenci, ich rodziny i przyjaciele, tworząc podniosłą, a zarazem radosną atmosferę. – W kalendarzu każdej uczelni akademickiej wpisane są dwie duże uroczystości, dwa duże wydarzenia. Jest to inauguracja każdego roku akademickiego oraz dyplomatorium. O ile to pierwsze wydarzenie jest bardzo ważnym świętem każdej uczelni jako całości, o tyle rozdawanie dyplomów, finalizacja pewnego etapu kształcenia, jest bardzo ważnym świętem każdego z wydziałów – mówiła prorektor ds. kształcenia i studentów UO dr hab. Izabella Pisarek, prof. UO. Wręczenia dyplomów dla absolwentek i absolwentów dokonali promotorzy w asyście pani dziekan (<https://uni.opole.pl/page/5924/birety-w-gore-dyplomatorium-na-wydziale-filologicznym-2023>, dostęp: 23.10.2023).

Jak widać, nazwa *dyplomatorium* bywa chętnie używana przez wiele uczelni przy okazji uroczystości wieńczącej ostatni rok nauki studentów i wręczenia im dyplomów. Wydaje się leksemem jak najbardziej odpowiednim na tę okazję, rodowód łaciński i sufix -*orium* nie jest tutaj bez znaczenia. Zresztą wyjaśnienie etymologii terminu *dyplomatorium* nie sprawia zbytnich trudności. Za podstawę słotwórczą leksykografom posłużył rzeczownik *dyplom* (łac. *diploma*, -*atis*, z grec. *díplōma*), mający w przeszłości postać wariantywną *dyplomat*. Kiedyś można było powiedzieć *dyplom* lub *dyplomat* ‘dokument stwierdzający przyznanie tytułu naukowego lub zawodowego oraz związanych z nim uprawnień’ (SJP PAN 1960, t. II, s. 502). Dopiero z czasem doszło do repartycji znaczeń omawianych słów – *dyplomat* upowszechnił się jako ‘średniowieczny dokument urzędowy będący poświadczeniem dokonanej czynności prawnej’, *dyplom* pozostał przy znaczeniu ‘dokument stwierdzający przyznanie tytułu naukowego lub zawodowego’, chociaż niespodziewanie dopisano mu drugą definicję: ‘wyróżnienie, odznaczenie, pochwała na piśmie, zwykle w formie ozdobnej’ (ibidem, s. 503–504). Z łacińskiego *diploma*, -*atis* (jego postaci dopełniacza *diplo- matis*) odcięto końcówkę -*is*, *di-* przeszło w *dy-*, dodano sufix -*orium* i w ten sposób utworzono rzeczownik *dyplomatorium*. Nowy twór przyjął się od razu, tym bardziej że w polszczyźnie funkcjonuje znaczna liczba rzeczowników rodzaju nijakiego kończących się na -*arium* (np. *kolumbarium*, *bonarium*, *instrumentarium*, *kalendarium*, *lapidarium*, *planetarium*, *seminarium*).

5. Dyplomowanie

Godzi się jeszcze wspomnieć o tym, że w akademickim obiegu komunikacyjnym występuje niekiedy gerundium *dyplomowanie*, wywodzące się od czasownika *dyplomować* ‘wydawać dyplom ukończenia studiów, szkoły lub kursu’ (SJP PAN 1960, t. II, s. 506). Szkopuł w tym, że współczesne słowniki drukowane (z *Uniwersalnym słownikiem języka polskiego* PWN pod redakcją Stanisława Dubisza z 2003 roku na czele) nie zamieszczają hasła *dyplomować*. Skoro nie ma hasła *dyplomować*, nie ma i hasła *dyplomowanie*, leksemy te uważa się za przestarzałe. Czy rzeczywiście można bez uwag przyjąć takie stanowisko w rzeczowej sprawie leksykografów? Chyba nie. W polszczyźnie funkcjonuje od lat imiesłów (*ktos*) *dyplomowany*, czyli ‘mający dyplom ukończenia jakiejś uczelni, szkoły itp.’ (<https://sjp.pl/dyplomowany>; dostęp: 20.10.2023). Jest *dyplomowany nauczyciel* (bądź *nauczyciel dyplomowany*), *dyplomowany fizjoterapeuta*, *dyplomowana kosmetyczka*, *dyplomowany zegarmistrz* itd. Dlaczego więc nie można się współcześnie posługiwać gerundium *dyplomowanie*? – zapytajmy retorycznie.

Okazuje się, że szkołom wyższym znane jest słowo *dyplomowanie*, lecz nie w znaczeniu przywołanym na wstępie ‘wydawać uroczystie dyplom ukończenia studiów, szkoły lub kursu’, ale innym. *Dyplomowaniem* nazywa się tam całą procedurę związaną z przygotowaniem studenta do obrony pracy dyplomowej (licencjackiej, magisterskiej), czyli jej złożenie w odpowiednio ustalonym przez władze dziekańskie terminie, wgranie tekstu w formacie PDF do Wirtualnej Uczelni (bądź Wirtualnego Dziekanatu) w celu poddania się zabiegowi sprawdzenia tekstu przez jednolity sys-

tem antyplagiatowy i załączenie skanów oświadczeń studenta (<https://wsb.edu.pl/student/dzianat-i-sprawy-studenckie/dyplomowanie-i-skladanie-pracy-w-dzianacie>; dostęp: 23.10.2023). Może też być tzw. *podwójne dyplomowanie*. Politechnika Gdańska swego czasu informowała wszystkich zainteresowanych, że:

Wydział Zarządzania i Ekonomii prowadzi kilka programów podwójnego dyplomowania na poziomie studiów magisterskich z uczelniami z Włoch i z Francji. Taka forma współpracy daje możliwość studentom Zarządzania (International Management) i Analityki Gospodarczej (Global Studies) zdobycia w czasie ich dwuletnich studiów u nas drugiego dyplomu uczelni zagranicznej, a co za tym idzie – na zwiększenie ich szans na atrakcyjną pracę po studiach (<https://zie.pg.edu.pl/studenci/programy-wymiany/podwojne-dyplomowanie>; dostęp: 14.10.2023).

Z tego względu posługiwanie się przez środowisko akademickie leksemem *dyplomowanie* może być mylące nie tylko dla osób z zewnątrz, ale i tych bezpośrednio uczestniczących w procedurze ukończenia danej uczelni. Jako słowo o niejednoznacznej definicji niezbyt dobrze nadaje się w tej sytuacji do nazywania w ten sposób ‘uroczystego rozdania dyplomów na zakończenie studiów’¹⁴.



¹⁴ Na zakończenie warto przytoczyć ciekawostkę. Jak wiadomo, współcześnie lata akademickie dzielą się na *semestry*, ale nie zawsze tak było. Od roku 1920 istniał podział na *trymestry* (jesienny, zimowy, wiosenny) obejmujący łącznie 30 tygodni zajęć. Trymestr jesienny kończył się już mniej więcej w połowie grudnia, po czym nastawała blisko miesięczna przerwa z okazji świąt Bożego Narodzenia, trwająca do pierwszej niedzieli po Trzech Królach. W trymestrze zimowym uczono się do połowy marca, później następowały ferie wiosenne ciągnące się do końca Wielkanocy. Trymestr wiosenny zaczynał się w drugiej połowie kwietnia i trwał do końca czerwca. W czerwcu i lipcu odbywała się letnia sesja egzaminacyjna, ale studenci mogli prosić o wyznaczenie daty egzaminu po wakacjach – odbywał się on wtedy w sesji jesiennej we wrześniu lub na początku października; tak: P.M. Majewski, *Dwa stulecia, dobry początek*, Warszawa 2016, s. 66–67. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.



Uroczystość rozdania dyplomów licencjackich i magisterskich na Wydziale Nauk Społecznych i Sztuki Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu (20 lipca 2023 r.).

Fot. Janusz Bobrek
Akademia Nauk Stosowanych w Nowym Sączu

6. Podsumowanie

Organizowanie w szkołach wyższych w naszym kraju corocznie w okresie letnim ceremonii wręczania dyplomów osobom kończącym naukę na studiach licencjackich lub magisterskich staje się od kilkunastu lat faktem. To niewątpliwie nowa obyczajowość, wzorowana na uroczystościach tego typu odbywających się na uczelniach zagranicznych, głównie amerykańskich. Wcześniej w polskich szkołach wyższych znano wyłącznie zwyczaj promowania pracowników naukowych: doktorów i doktorów habilitowanych, czyli wynoszenia ich na wyższe stanowisko w hierarchii akademickiej. Stało się więc chyba dobrze, że owe ceremonie uczelniane związane wyłącznie z kadrami naukowo-dydaktyczną szkół wyższych postanowiono poszerzyć o dodatkową uroczystość polegającą na wręczaniu studentom opuszczającym mury wszechniczy dyplomów licencjackich i magisterskich. To wyjątkowy moment w życiu młodych ludzi, wieńczący niezwykle ważny etap w ich edukacji, przygotowujący bądź do dalszego kształcenia, bądź rozpoczęcia pracy w wyuczonym zawodzie.

W niniejszym tekście autor postanowił się zająć kwestią niewykształconego jeszcze na dobre nazewnictwa tego typu ceremonii wręczania dyplomów w szkołach wyższych. Podał egzegezie kilka najczęściej pojawiających się w obiegu i używanych określeń (*promocja*, *promowanie*, *graduacja*, *graduowanie*, *dyplomatorium*, *dyplomowanie*, *commencement*/ *komensment*), konstatując, że brakuje wśród nich jednego, tego zasadniczego, właściwego, który by dobrze i treściwie oddawał sens opisywanego desygnatu, a jednocześnie został przez odbiorców zaakceptowany.

Nazwą dobrze umotywowaną pozostaje *promocja*, zaadaptowana do polszczyzny dawno temu z łaciny, mimo że mamy do czynienia z wyrazem polisemicznym, a przez to występującym w mowie i piśmie w rozmaitych kontekstach. Coraz częściej spotyka się w użyciu słowo *dyplomatorium* w znaczeniu 'uroczystości wręczenia dyplomów absolwentom szkół wyższych'. Najczęściej posługują się nim przedstawiciele wyższych szkół medycznych, niewykluczone że dlatego, iż rzeczownik ten ma dostojną, książkową postać (chodzi o łaciński sufiks *-orium*). Dziwi to, że o wiele rzadziej przedstawiciele środowisk akademickich sięgają przy takich okazjach do rodzimego gerundium *dyplomowanie*. Być może dzieje się tak dlatego, że jest to określenie dwuznaczne, odnoszące się w pierwszej kolejności do wszelkiej procedury związanej z ukończeniem studiów i obroną pracy licencjackiej bądź magisterskiej.

Prawie w ogóle nie używa się za to słowa *commencement*, które łatwo by było spolszczyć graficznie na *komensment* i poddać deklinacji typowej dla rzeczowników rodzaju męskiego (*komensmentu*, *komensmentowi*, *komensmentem*, *komensmentcie*). Kłopot z poprawnym używaniem tego obcojęzycznego terminu wiąże się jednak z tym, że w angielszczyźnie oznacza on zarówno 'rozpoczęcie roku akademickiego', jak i 'jego zakończenie', co mogłoby być dla użytkowników polszczyzny mylące.

Jak wynika z przeprowadzonej kwerendy i analizy, wyrazem najbardziej ze wszystkich popularnym jest *graduacja* (mniej *graduowanie*), chociaż nie odnotowują wspólnie wydane słowniki ogólne języka polskiego i słowniki wyrazów obcych definicji 'uroczystość wręczania dyplomów studentom kończącym naukę'. Zamieszcza się tam wyłącznie hasło *graduacja* w znaczeniu z zakresu kartografii 'wykreślenie na mapach

linii oznaczających stopnie długości i szerokości geograficznej'. Wydaje się, że leksy- kografowie powinni jak najszybciej wprowadzić ową poprawkę, czyli włączyć do za- sobu leksykalnego polszczyzny wyrazy *graduacja*, *graduować*, *graduowany* w drugim, akademickim, znaczeniu 'zakończenie studiów, uroczyste wręczenie dyplomów, *zwykle z udziałem rodzin i znajomych*'.

Maciej Malinowski

Autor jest doktorem habilitowanym językoznawstwa, profesorem Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu na Wydziale Nauk Społecznych i Sztuki, kierownikiem Katedry Public Relations i Reklamy, przez wiele lat związanym z Instytutem Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie jako adiunkt, a następnie profesor UP i kierownik Studium Dziennikarskiego UP. Członek Komisji Prasoznawstwa Polskiej Akademii Nauk. Autor wielu publikacji naukowych i książek, w tym wydanej w roku ubiegłym „Ożęz ty!, polszczyźno. Wątpliwości użytkowników polszczyźny, wyjaśnienia lingwisty” traktującej o szeroko pojętych sprawach polszczyźny. Redaktor naczelný półrocznika Wydziału Nauk Społecznych Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu „Eruditio et Ars”. Mistrz ortografii polskiej (katowickie ogólnopolskie „Dyktando” z 1990 roku)
<https://orcid.org/0000-0001-8629-3788>

Bibliografia

- A.M. (1993). *Graduacja*, „Poradnik Językowy” nr 3 (502), Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Collins English Dictionary* on-line. Pozyskano z: <https://www.collinsdictionary.com/>
- Encyklopedia Gutenberga* on-line. Pozyskano z: <https://www.gutenberg.czcz.org/index.php?word=23850>
- Majewski, P.M. (2016). *Dwa stulecia, dobry początek*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Malinowski, M. (2022). *Graduacja, graduowanie, dyplomowanie, dyplomatorium*. Pozyskano z: <https://obcyjezykpolski.pl/graduacja/>
- Malinowski, M. (2008). *O promocji („łacińskiej” i „angielskiej”)*. Pozyskano z: <https://obcyjezykpolski.pl/o-promocji-lacinskiej-i-angielskiej/>
- Nowy dykcyonarz, tj. Mownik polsko-francusko-niemiecki z przydatkiem przysłów potocznych* (1764). red. Michał Abraham Trotz. Lipsk: Wydawnictwo Gleditschiana Officina.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyźny* (1997). red. Halina Zgólkowa, t. XIII. Poznań: Wydawnictwo „Kurpisz”.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyźny* (1997). red. Halina Zgólkowa, t. X. Poznań: Wydawnictwo „Kurpisz”.
- Słowniczek wyrazów obcych* Michała Arcta (1899). Warszawa: Wydawnictwo Michała Arcta.
- Słownik języka polskiego* PAN (1960). red. Witold Doroszewski, t. II. Warszawa: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Słownik języka polskiego* PAN (1965). red. Witold Doroszewski, t. VII. Warszawa: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Słownik języka polskiego* PWN (1978). red. Mieczysław Szymczak, t. I. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Słownik języka polskiego* (2008). red. Jan Karłowicz, Adam Kryński i Władysław Niedźwiedzki, t. IV. Warszawa: Wydawnictwo Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Słownik języka polskiego* (1861). red. Aleksander Zdanowicz i in., cz. II: Wilno: Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda.
- Stanisławski, J. (1983). *Wielki słownik angielsko-polski*, cz. A – N. Warszawa: Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”.
- Uniwersalny słownik języka polskiego* PWN (2003). red. Stanisław Dubisz, t. I–IV. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wielki słownik języka polskiego* on-line. red. Piotr Źmigrodzki. Kraków: Instytut Filologii Polskiej PAN.
- Wielki słownik poprawnej polszczyzny* PWN (2004). red. Andrzej Markowski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wielki słownik wyrazów obcych* PWN (2003). red. Mirosław Bańko. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zaremba, M. (1975). *O słownictwie pracy polonijnej*. „Poradnik Językowy” z. 10.

Netografia

- <https://uek.krakow.pl/artykuly/studenci/graduacja-absolwentow-rocznika-2023>
- <https://wz.prz.edu.pl/absolwenci/graduacja>
- <https://wsiz.edu.pl/aktualnosci/za-nami-jesienna-graduacja-absolwentow-wsiiz/>
- <https://wz.prz.edu.pl/absolwenci/graduacja>
- <https://en.bab.la/dictionary/english-polish/graduation>
- <https://www.gutenberg.czcz.org/index.php?word=23850>
- <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/graduation>
- <https://www.wordreference.com/definition/graduation>
- <https://promocja.uj.edu.pl/projekty/ogolnouniwersyteckie/promocje-habilitacyjne>
- <https://akademiakatolicka.pl/promocje-magisterskie-doktorskie-i-habilitacyjne-na-papieskim-wydziale-teologicznym/>
- <https://chem.uwr.edu.pl/2022/11/30/zaproszenie-na-uroczysta-promocje-na-wydziale-chemii-uwr/>
- <https://ucbs.uw.edu.pl/2023/07/17/uroczysta-graduacja-relacja/>
- <https://wf.upjp2.edu.pl/aktualnosci/uroczyste-promocje-akademickie-10-stycznia-202-85.html>
- <https://www.deepl.com/translator#en/pl/commencement%20day>
- <https://images.app.goo.gl/FGkkvZvHM>
- <https://obcyjezykpolski.pl/o-promocji-lacinskiej-i-angielskiej/>
- <https://obcyjezykpolski.pl/graduacja/>
- <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/graduation>
-)
- <https://uni.opole.pl/page/5924/birety-w-gore-dyplomatorium-na-wydziale-filologicznym-2023>

Wykaz skrótów

- NowDykcyon = *Nowy dykcyonarz, tj. Mownik polsko-francusko-niemiecki z przydatkiem przy- słów potocznych*
- PJ = „Poradnik Językowy”

PSWPKurp = *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* Wydawnictwa „Kurpisz” SWOArct
= *Michała Arcta Słowniczek wyrazów obcych*
SJPDor = *Słownik języka polskiego* PAN
SJPSzym = *Słownik języka polskiego* PWN
SJPwarsz = *Słownik języka polskiego* (tzw. warszawski)
SJPwil = *Słownik języka polskiego* (tzw. wileński)
USJP PWN = *Uniwersalny słownik języka polskiego* PWN
WSJP IFP PAN = *Wielki słownik języka polskiego* Instytutu Filologii Polskiej PAN on-line
WSWO PWN = *Wielki słownik wyrazów obcych* PWN
WSPP PWN = *Wielki słownik poprawnej polszczyzny* PWN

